

Osada wojskowa w Kobryniu, wieś Batce.

Kap. Bas Aleksander oddział 1895 roku, wstąpienie  
 sowieckiego Zanda na polskie ziemie, niedono  
 mnie drzewa do upatku, mówiono nam  
 że my nie powinniśmy posowiecki ziemi chodzić  
 bo my niedawno rozwiazaliśmy ich parti  
 tak dyktowaliśmy do 10 lutego, 10 lutego  
 wiechota na podwozie z entkewede 3 bajeu  
 z milicjoniem i przysiadł, obkroczyli  
 mieszkanię rozłodziłi, cała rodzina  
 po sadziła i mówio nicht nima prawa się rusz  
 przeg. prowadzili <sup>ryj</sup> da no 45 minut dowyboru  
 ten raz znow zamykają, dzieci zaczęli płakać  
 znik entkewedista mawio siebety  
 ni padochoriet. i tu zaczęło wyznac na  
 mras dożani ktury był do 35 stop. przy  
 wieżono nastacie do Kobrynia widać  
 dowagonu, i zamkamento, wagonie byli iusz  
 dzieci przet metek tylko płacz pełni matki  
 zaczęli się zgłaszać, na pobano nas dowagonu  
 po 50 dusz, i tu mamy razem ustępo nima  
 ni wody mowio, Stali my w Kobryniu z dni  
 po 2 dniach ruszył parłank, wody zmy nima  
 i śniegu niedawali tak nas iwezi pokazai spaj  
 raj do samego 14 lutego, wdrożca taki nam  
 3 razy gorance strawe w minski w Moskwinie  
 i wotydzie, wotydzie askorta pokazata nam  
 matnwidła naszenie lego ar changeelste  
 tu benducerie pracowai tak jak nasi  
 biato gwardiejcy, i murdio tu wasza ożajpina  
 i śmierć. tak leśmy u puściłi spoi ożajpina  
 wkończyliśmy na ziemie sowieckie za uwarystem  
 pocywidnych ludziach nie wysoko mine  
 spytate msie, ledniej starym ktura pracowai  
 od gortala śnieg jak oni żyjo ona mnie;

pokazano nie wolno mówić, i w ten raz  
 polecieli się złożyć trzy, za ichaligimy  
 w archangeljskie obłast nastacie chofmego  
 rka, zaczęli nas rozwozić potasach  
 la po padłem poswetek wodopad dali  
 mieszkania po 10 osob do mieszkanin, w ten raz  
 zrobili zabranie i podzieliłi nas na grupy  
 dali dokazady grupowego stowiska, postali  
 dolesu dopraey, dali zabicki po 3 rubli  
 a. odzieżach zapomnieli, zarabidliemy  
~~4~~ 4 rub. a dzienne wyżywienie marine  
 Kture kosztowało 5 rub. dzienne głowy  
 ryby, a rodzinie 8 miere głodowa gredie  
 tak len kewece z nami sie oprowadzili, a  
 a dzieci pracowali. Ot 14 lat pikkami  
 reznymi, zaczęli zarszki detralitowa mopot  
 pszychodnie roboty, a wnoey godzina 1/2  
 ze muszisz i sie dobadanie, tam ci sie pyta  
 Kiedyś sie urodził, i mowi nie mysliej opat, ke  
 bo takie sfotoczy napisany nasficerie istnie  
 i w ten raz mowi i zeli nebenidzeze wyfabial  
 normy to wydykuesia jak psy. bo nikt nas tu  
 ni poszkudnie, w pozdrierniku w ziento mowi  
 i bakiesza nabodanie, zaczęnoia mowić ze  
 my prowadim anty postwowe robote zato  
 zeimy sie do pominat dzieciamy odzienie  
 na badaniu zamykaie sie dzieci naklues i po  
 czynaszie toskawym stowem wy sfotoczy  
 panstwiu, my dawam pokaziem ze wrozi  
 zydoski zydoski, zant; co 42 robot w roku 28  
 robot jak byla dyostracja, zato pany  
 tobie dali. sie me ze 8 kszydziit robotniku

istrydat Krasno ar mijsen. 19 i 20 roku  
 ia imi toto ot powidziem, za oni nam  
 dali wiecej tyle ziemi i lasu ~~co~~ co  
 mozemy bezami widzie, a iże 40 gram.  
 chleba. 25 gram mianki nadobe bez żadnego  
 tłuszczu, tak ~~korono~~ nam żyje w wsowieckim  
~~rain~~ i pracować, Wybita godzina naszej wolności.  
 Otóż nas mówio nam zemy dowar ni mamy  
 prawa żyje sie sobie jak chcecie, zacceti  
 mysie do pominięcia czyje, enkwede ot powide  
 nam doto wy macie spuz. Zant to niech nam  
 do, tu kindzie zacceti puchnoe igłodu i inne  
~~acceti~~ mysie ratować. ot smircze. ~~gidowy~~  
 Zapali my psy konie zdechle. ot szymyda-  
 liżmy sie iek mogli, swoje życie, zaccetiżmy  
 opuszczacie sowieckie pozostałki, dozievadie  
 do sfach ~~pas~~ sfach placułek, placułek  
 polskich. Wrodzie mordował nas stad  
 ektnel i wazy, <sup>tak sowiecki Land sie opiekował nam</sup>  
 parowania szego casmy byli Zabrati od nas  
 20 letni prace do robku tak wyglada  
 sowiecki raj, Wyiechalam sposatka 11 stycznia  
 1942 roku ~~oddat~~ syn przy uchatem  
 do bracharzabu 28 lutego 1942 roku,  
 Wstąpił syn dowojška 5 mar. 2 syna odatem  
 do innakw. Zena i dwie corki ostali przy  
 opiece polski placułki i wstapilem  
 dowojška polskiego 11 marca 1942 roku.  
 wojos. Kap. Bas Aleksandr, take życie  
 wsowieckim rain